

Pobyty w Filipii Dz 16,11-40 w czasie 2 podróży misyjnej ok. 48/49r.



Paweł nie wyruszył do Filipii z własnej woli Dz 16,6-10. Przeszedł Frygię i krainę galacką, chciał iść do Azji, ale „*Duch Święty mu zabronił*”, przybył do Myzji (zachodnia część Azji), jeszcze próbował skierować się na wschód do Bitynii, ale „*Duch Jezusa nie pozwolił im*”, przeszedł więc Myzję i udał się do Troady (port nad Morzem Marmara). Tam miał sen: „*W nocy miał Paweł widzenie: jakiś Macedończyk stanął [przed nim] i błagał go: «Przepraw się do Macedonii i pomóż nam!»*” Dz 16,9. Zaraz po tym widzeniu wypłynął z Troady do Europy. Poprzez wyspę Samotrakę do portu w Neapolu (Macedonia czyli Grecja), następnie udał się do Filipii. Tak więc rozpoczęcie misji głoszenia Dobrej Nowiny w Europie wynikało nie z decyzji ludzkiej, ale z postanowienia Ducha Świętego.

W tej podróży towarzyszył mu Tymoteusz, syn Greka i Żydówki, która przyjęła wiarę. Paweł obrzezał Tymoteusza i zabrał go ze sobą w dalszą podróż. Tymoteusz przyłączył się do Pawła tuż przed wyruszeniem do Europy, w czasie pobytu w Listry. Dz 16,2 bracia z Listry dawali o Tymoteuszu dobre świadectwo.

Filippi – położone 200 km od Tesaloniki i 20 km od Neapolis, między górami Lekanis i Pangajon, które słynęły z kopalni złota i srebra. Obecnie jest małą wioską, zamieszkałą przez kilkuset mieszkańców. Jednak w czasie odwiedzin Pawła, Filippi przeżywało swój rozkwit, mogło tam mieszkać kilka tysięcy osób. Położone było przy ważnym trakcie rzymskim Via Egnatia, trakt ten był przedłużeniem słynnej Via Apia – która zaczynała się w Rzymie i przez Filippi prowadziła do ważnego portu w Neapolis, skąd regularnie odpływały statki do Troady, Aleksandrii i innych dużych ośrodków basenu Morza Śródziemnego.

Początki Filipii sięgają VII w. przed Chr., początkowo było to osiedle Krenides (Źródła), zwane też Datas. W IV w. przed Chr. zostało przyłączone do Macedonii przez Filipa II, ojca Aleksandra Wielkiego i otrzymało nową nazwę: Filippi. Później po bitwie pod Padyną w 168r. przed Chr. wraz z całą Macedonią zostało włączone do imperium rzymskiego. Następnie w

31r. przed Chr. po bitwie morskiej pod Akcjum stało się rzymską kolonią i pod względem kulturalnym prawdziwie rzymskim miastem.

Większość mieszkańców Filippi stanowili weterani wojenni, którzy ponad 20 lat walczyli dla Rzymu. Poza nimi miasto zamieszkiwali rdzenni Macedończycy, Trakowie (przybysze z wyspy Tazos) oraz nieliczni cudzoziemcy w tym także Żydzi. Mieszkańcy zajmowali się handlem, szczególnie cenionym i drogim artykułem była purpura, zajmowano się też uprawą ziemi. Językiem urzędowym była łacina, natomiast w życiu codziennym i handlowym posługiwano się językiem greckim. W Filippi panował swoisty pluralizm religijny. Podobnie jak w Rzymie oddawano cześć wielu bóstwom (zarówno rzymskim jak i greckim), jednak dominował kult cesarza. Brakuje natomiast śladu praktykowania judaizmu, na co wskazują Dz 16,12 i Flp 3,2. Nie znaleziono żadnych pozostałości synagogi. Być może dlatego Paweł po przyjeździe do Filippi udał się w szabat nad rzekę Dz 16,13. 16, gdzie tamtejsi Żydzi zwykli się modlić. Przez Filippi płynęła rzeka Gangites (Angites).

Czego dowiadujemy się o pobycie Pawła w Filippi z Dz 16,11-40

Paweł wraz z towarzyszami podróży, po kilku dniach pobytu w mieście, udaje się nad rzekę, gdzie jak sądzili było miejsce modlitwy. Dotychczas Paweł udawał się najpierw do synagogi, można więc przypuszczać, że w Filippi nie było synagogi skoro „bojący się Boga” spotykali się nad rzeką.

Pierwszą nawróconą Europejką była Lidia z Tiatyry, która wraz z całym swym domem przyjęła chrzest. Lidia sprzedawała purpurę. Prawdopodobnie była zamożną kobietą skoro zaprosiła misjonarzy, żeby zamieszkali u niej Dz 16,14-15.

Kiedy ponownie szli na modlitwę w szabat, spotkali opętaną przez złego ducha niewolnicę. Niewolnica krzyczała przez „wiele” dni za Pawłem «*Ci ludzie są sługami Boga Najwyższego, oni wam głoszą drogę zbawienia*». W końcu Paweł miał dość i w imię Jezusa Chrystusa uwolnił niewolnicę od złego ducha. To nie spodobało się właścicielom niewolnicy, gdyż Paweł uwalniając niewolnicę od „ducha, który wróżył”, pozbawił jej panów zysku i dochodów z wróżenia. Panowie ci schwytali Pawła i Sylasa i postawili na rynku przed pretorem, oskarżając o sianie niepokoju w mieście oraz że jako Żydzi głoszą obyczaje, których oni jako Rzymianie nie mogą przyjmować i stosować Dz 16,19-21. Zbiegł się tłum, a pretorzy kazali obedrzeć ich z szat i sieć różgami. Po wymierzeniu wielu razy wtrącili Pawła i Sylasa do więzienia i zakuli im nogi w dyby Dz 16,22-24.

W więzieniu, gdy Paweł i Sylas „*modlili się, śpiewając hymny Bogu*” wystąpiło silne trzęsienie ziemi, tak, że zachwiały się fundamenty, otworzyły się wszystkie drzwi i ze wszystkich opadły kajdany Dz 16,25-26. Gdy strażnik, który ich pilnował zobaczył co się stało pomyślał, że więźniowie uciekli i chciał się zabić, ale Paweł go powstrzymał Dz 16,27-28. Strażnik był tak przejęty zdarzeniem, że zapytał co ma uczynić aby się zbawić. Paweł odpowiedział, że ma „*uwierzyć w Pana Jezusa*”. Gdy opowiedział strażnikowi i wszystkim domownikom naukę Pana, ci przyjęli chrzest, ugościli Pawła i cieszyli się, że uwierzyli Bogu Dz 16,27-34. Następnego dnia strażnik przekazał Pawłowi rozkaz pretorów o zwolnieniu z więzienia. Prawo zabraniało biczowania obywateli rzymskich. Paweł, niesłusznie ubiczowany i uwięziony, jako obywatel rzymski, domagał się przeprosin od pretorów. Pretorzy przyszli, przeprosili ich i poprosili żeby opuścili miasto Dz 16,35-39. Zatem po wyjściu z więzienia wstąpili do Lidii, zobaczyli się z braćmi, pocieszyli ich i odeszli Dz 16,40.

Nie wiadomo jak długo Paweł przebywał w Filippi – kilka dni czy kilka miesięcy, ale niewątpliwie była to jego umiłowana wspólnota „*bracia umiłowani, za którymi tęsknię - radości i chwałę moja!*” Flp 4,1. I tylko im pozwolił na pomoc finansową Flp 4,15-16.

Czas i miejsce powstania Listu do Filipian:

Uważa się, że List do Filipian powstał najprawdopodobniej w więzieniu. Wskazują na to Flp 1,12-13. 17. 21-23; 2,17 dlatego zaliczany jest tradycyjnie do listów więziennych, obok listu do Kolosan, Filemona i Efazjan.

Istnieją 3 hipotezy dotyczące miejsca i czasu powstania Listu do Filipian:

1. W czasie uwięzienia w Rzymie w latach ok. 60-62r. (tradycyjna hipoteza uznawana od św. Hieronima do XX wieku) Największym problemem tej hipotezy jest odległość ok. ...? km (5-6 dni drogi) a list wskazuje na częste i żywe kontakty Pawła z Filipinami, częstą wymianę wiadomości. Dowiadujemy się również, że zaraz po ciężkiej chorobie Paweł odsyła do Filippi Epafrodyta Flp 2,27. Paweł w liście pisze, że chce odwiedzić Filipian, a wiadomo, że z Rzymu zamierzał udać się do Hiszpanii Rz 15,23-24. 28, a nie do Macedonii. Wyrażenia „pretorium” Flp 1,13 i „dom Cezara” Flp 4,22 też nie świadczą o tym, że list powstał w Rzymie, gdyż we wszystkich rzymskich prowincjach używano tych nazw na określenia rezydencji zarządców.
2. W czasie uwięzienia w Cezarei Nadmorskiej w latach ok. 56-58r. Cezareę od Filippi również dzieliła duża odległość ok. 1400 km. Ponadto Paweł w Dz 20,25 zapewniał, że wspólnoty wśród których głosił Dobrą Nowinę już go nie ujrzą, a w Flp 2,24 pisze o nadziei przybycia do Filippi. Nie ma żadnej informacji w Dziejach Apostolskich i pozostałych listach Pawła, żeby Paweł prowadził w Cezarei ożywioną działalność ewangelizacyjną o czym wspomina w Flp 1,14-18.
3. W czasie uwięzienia w Efezie ok. 54r., w czasie 3 podróży misyjnej. Odległość między Efezem a Filippi to zaledwie 200 km, pozwala na intensywny i stały kontakt. Efez jest jednym z największych miast imperium rzymskiego i zapewne mieściło się tam „pretorium”, mogli też przebywać urzędnicy z „domu cesarza”. W Efezie z Pawłem przebywał Tymoteusz Dz 19,22 a jak pisze w Flp 2,19 chce go posłać do Filippi wraz z Epafrodytem. O tym drugim powyżej.

Warto dociekać skąd i kiedy Paweł napisał swój list, jednak należy pamiętać o opinii Orygenesesa, że „jedynie Bóg wie, gdzie list do Filipian został napisany” i nie zrażać się do istnienia różnych hipotez. Pewne natomiast jest, że list został napisany, a najprawdopodobniej podyktowany sekretarzowi (być może był nim Tymoteusz) przez samego Pawła.

Było jeszcze o kompilacji kilku listów Pawła do Filipian, ale konkluzja taka, że niezależnie od tych dyskusji (czy to jeden list, choć ma wiele wątków, czy składał się z kilku), nie kwestionuje się opinii, że list do Filipian w całości napisał Paweł.

Flp 1,1-2

1 Paweł i Tymoteusz, służy Chrystusa Jezusa, do wszystkich świętych w Chrystusie Jezusie, którzy są w Filippi, wraz z biskupami i diakonami.

2 Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana, Jezusa Chrystusa! – tego już nie zdążyliśmy omówić ☺

Określenie nadawców i odbiorców oraz pozdrowienie – Paweł podobnie zaczynał listy w omawianych do tej pory: liście do Galatów oraz listach do Tesaloniczan.

Paweł wymienia wszystkich w jednym wierszu, na jednej linii: siebie i Tymoteusza, jako sługi Chrystusa; Filipian jako świętych w Chrystusie, jako wszystkich chrześcijan, jako dzieci Boże; biskupów i diakonów. „Tu, jedyny raz w pismach Pawła pojawiają się „z biskupami i

diakonami” (Flp 1,1). Wzmianka ta jest mocno udokumentowana w krytyce tekstu, stąd też nie można jej uważać za późniejszy dodatek. Możliwe, że to właśnie ci biskupi i diakoni mieli przyczynić się do przesłania Pawłowi daru. Słowo *episkopos*, użyte w oryginale, służy tutaj określeniu funkcji przełożonego, nadzorcy; jest synonimem słowa *presbyteroi* („starsi”), które funkcjonowało w Pawłowych wspólnotach. Drugie słowo *diakonoi* zaś to „pomagający ubogim”, „posługujący”, choć Paweł za diakonię uważał też głoszenie Dobrej Nowiny ([patrz Dz 6 – wybór siedmiu diakonów do pomocy Apostołom, w tym Szczepan i Filip](#)). W późniejszych wiekach nazwy „biskupi” i „diakoni” ewoluowały w swym znaczeniu aż do dzisiejszej definicji” ks. dr hab. Piotr Łabuda.

„Słudzy Chrystusa” – bardziej precyzyjnym tłumaczeniem greckiego terminu *doulos* jest niewolnik. Wyraz ten bowiem odnieszono do ludzi całkowicie zależnych od swoich panów. Zob. S. Gęgotek, Znaczenie terminu „doulos” w formule Pawłowej „Doulos Christou Jesou”, w: *Warszawskie Studia Biblijne*, red. J. Frankowski, B. Widła, Warszawa 1976, s. 302

Jak zauważył ks. Sylwester, tego samego greckiego wyrażenia *doulē* używa Maryja, przy zwiastowaniu, gdy odpowiada aniołowi: «*Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!*» Łk 1,38.